

Sygn. akt I C 6/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

27 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Krystyna Dukaczewska
Protokolant:	stażysta Ewelina Gawłowska

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2016 roku w Rawie Mazowieckiej

na rozprawie

sprawy z powództwa

Z. K.

przeciwko

M. G.

o zapłatę

- 1) oddała powództwo;
- 2) zasądza od powoda Z. K. na rzecz pozwanego M. G. kwotę 3817,00 zł (trzy tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 3) nakazuje pobrać od powoda Z. K. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej kwotę 1071,78 zł (jeden tysiąc siedemdziesiąt jeden złotych i siedemdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania.

Sygn. akt I C 6/15

UZASADNIENIE

Z. K. w pozwie złożonym 16 kwietnia 2012 roku domagał się od M. G. kwoty 11.350 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 3 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż strony zawarły umowę sprzedaży konia – Ogiera (...). Zwierzę zostało zakupione wyłącznie jako reproduktor do krycia klaczy. Pozwany wielokrotnie zapewniał powoda, iż u konia nie występują żadne wady, jest on zdrowy i jako ogier w pełni sprawny. W ocenie powoda zawarta umowa przewidywała rozszerzenie odpowiedzialności sprzedawcy za wszystkie wady fizyczne zwierzęcia. Podczas procesu reprodukcji okazało się, iż koń nie posiada właściwości do krycia klaczy o których zapewniał pozwany. Powód wezwał pozwanego do wymiany wadliwego konia na konia wolnego od wad, a po upływie terminu zażądał od pozwanego kwoty 11350 zł, na którą

złożyły się: cena sprzedaży ogiera opiewająca na kwotę 9400 zł, koszt jego transportu w wysokości 1500 zł oraz koszt jego wyżywienia w kwocie 450 zł (pozew, k. 2-5).

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym zakwestionował żądanie powoda. Wskazał, że koń był zdrowy, zdolny do kopulacji i zapłodnienia. Zaś umowa zawarta pomiędzy stronami w żadnym razie nie rozszerzała odpowiedzialności pozwanego za wszystkie wady fizyczne zwierzęcia (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 31-34).

W piśmie procesowym z 20 listopada 2012 roku, sprecyzowanym ostatecznie na rozprawie 13 lipca 2016 roku powód żądał zasądzenia od pozwanego kwoty 11478,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 3 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty. Na powyższą kwotę złożyła się: zapłata ceny za konia – 9400 zł, transport zwierzęcia z Ł. do G. – 1500 zł, transport zwierzęcia z G. do ubojni w R. – 500 zł, badanie weterynaryjne – 162 zł. W związku z tym, iż powód otrzymał za mięso konia kwotę 5483,04 zł wniósł o zaliczenie na poczet wyżywienia konia kwoty 5400 zł, a nadwyżkę w wysokości 83,04 zł na poczet kosztów transportu do rzeźni w R., dlatego za ten transport powód żądał ostatecznie kwoty 416,96 zł. Nadto powód domagał się zapłaty kosztów zastępstwa procesowego, kosztów przejazdów z G. do R., zwrotu opłat za autostrady i kosztów jednego noclegu w R. (pismo procesowe, k. 129-131, protokół rozprawy, k. 292-294)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jest hodowcą koni posiadającym w swoim gospodarstwie położonym w G. 77 koni. Poszukiwał on reproduktora do krycia swoich klaczy. Przeglądając Internet natknął się na ofertę sprzedaży ogiera o nazwie P. - rasy polski koń zimnokrwisty o nr identyfikacyjnym (...), wpisanego do Głównej Księgi Stadnej pod numerem (...) Wr, dla którego (...) Związek (...) w W. wydał paszport o nr POL (...). Jego właścicielem był M. G. z Ł..

(okoliczność bezsporna nadto dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie adwokata kserokopia paszportu konia wraz ze świadectwem wpisania konia do części głównej księgi stadnej, k. 7-20; przesłuchanie powoda w charakterze strony, k.292v- 293; zeznania świadka P. W., k. 64v-65; zeznania świadka W. L., k. 65)

Koń ten był w prowadzonym przez pozwanego „punkcie krycia klaczy” dwa sezony. Zakupiony został w 2009 roku ze stadniny w Ł.. M. G. postanowił go sprzedać, gdyż chciał nabyć w ramach wymiany zwierząt innego tańszego konia.

(okoliczność bezsporna nadto dowód: przesłuchanie pozwanego w charakterze strony, k. 293-294)

W okresie od lutego do października 2011 roku Ogier P. pokrył około 40 klaczy. W centralnej bazie koniowatych zostało zarejestrowanych 10 sztuk źrebiąt po tym koniu, urodzonych od 7 stycznia 2012 roku do 20 lipca 2012 roku.

(dowód: rejestr pokrytych klaczy, k. 49; zaświadczenie Związku (...), k. 178-179; zeznania świadka S. G., k. 62v; zeznania świadka A. S., k. 62v-63; zeznania świadka W. M., k. 63; zeznania świadka A. Z. k. 63; zeznania świadka S. Z., k. 63v; zeznania świadka J. K., k. 63v; zeznania świadka L. H., k. 63v; zeznania świadka S. J., k.64; zeznania świadka K. M., k. 64; zeznania świadka A. M., k. 64; zeznania świadka T. I., k. 64; zeznania świadka J. J., k. 64v)

Z „protokołu kontroli/uznania” punktu kopulacyjnego, przeprowadzonej 29 grudnia 2011 roku wynika, iż ostatnie badanie ogiera w kierunku przydatności rozrodowej było przeprowadzone 3 grudnia 2010 roku. Natomiast 15 grudnia 2011 roku pobrano od konia krew do oceny serologicznej w kierunku nosaczyny, zarazy stadniczej i niedokrwistości zakaźnej koni.

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie adwokata kserokopia protokołu kontroli/uznania, k. 43-44; pisemna opinia biegłego A. O., k.203-205)

W dniu 21 stycznia 2012 roku Ogier P. został przebadany przez lekarza weterynarii B. S. (1). W protokole badania zwierzęcia wpisał: w punkcie II. 6 badania układu rozrodczego - jądra symetryczne nisko podwieszono, w punkcie III. zachowanie ogiera w trakcie pobierania nasienia - Libido L2, reakcja na sztuczną pochwę - pobrano ejakulat za czwartym skokiem, w punkcie IV. badania organoleptyczne ejakulatu - objętość 80 ml, barwa szara, konsystencja śluzowo wodnista, w punkcie V. badania mikroskopowe ejakulatu - gęstość szacunkowa 80 mln/l, aglutynacja +, ruch plemników ogólnych/postępowy 40 %, zanieczyszczenie: nabłonki, w punkcie VII. przeżywalność nasienia w 4C (rozrzedzenie 1:3) - po 24 godzinach 20 % - po 48 godzinach 5%, w punkcie IX. zalecenia: badanie nasienia przed następnym sezonem kopulacyjnym. Pozwany zaznajomił się z treścią protokołu na wiosnę 2012 roku, około dwa – trzy miesiące po badaniu konia.

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie adwokata kserokopia protokołu badań ogiera P., k. 42; częściowo zeznania świadka B. S., k. 65v-66 i k. 94; zeznania świadka M. S., k. 96v)

Z analizy powyższego protokołu wynika, iż koń nie spełniał kryteriów przydatności do rozrodu na punkcie kopulacyjnym, wymaganych od reproduktora do krycia naturalnego klaczy. Wyniki badań wskazywały, iż koń miał problemy z ejakulacją, miał obniżony popęd płciowy, jego plemniki nie miały prawidłowej ruchliwości, a ich przeżywalność była poniżej kryterium przyjętego dla nasienia płodnych ogierów.

(dowód: pisemna opinia biegłego A. O., k. 203-205; pisemna uzupełniająca opinia biegłego A. O., k. 265-269)

W dniu 28 stycznia 2012 roku powód zawarł z pozwanym ustną umowę sprzedaży konia P.. Cenę sprzedaży ogiera ustalono na kwotę 9.400 zł. Poza tym strony nie poczyniły innych uzgodnień co do treści umowy. Pozwany wielokrotnie zapewniał powoda, że u konia nie występują żadne wady, jest on zdrowy i jako ogier rozplodowy w pełni sprawny. Nie poinformował on powoda o wcześniej wykonanych badaniach płodności ogiera. W dokumentach konia (paszporcie i zaświadczeniu lekarza weterynarii – zgodzie na transport) nie było informacji o jego stanie zdrowia. W dniu sprzedaży przeprowadzono jedynie ogólne badanie stanu zdrowia konia, potrzebne do jego transportu, tj. pomiar temperatury, oględziny konia w ruchu, jego chrap i zewnętrznych narządów płciowych.

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie adwokata kserokopia paszportu konia wraz ze świadectwem wpisania konia do części głównej księgi stadnej, k. 7-20; zeznania świadka P. W., k. 64v-65; zeznania świadka W. L., k. 65)

W dniu zakupu koń nie cierpiał na łykawość, dychawicę świszczącą, wartogłowienie (przewlekłe schorzenie mózgowia lub opon mózgowych z obniżeniem świadomości zwierzęcia), przewlekłe schorzenie wewnętrznych części oka powstałych na tle nieurazowym.

(dowód: pisemna uzupełniająca opinia biegłego A. R., k. 125)

Koszt transportu konia z Ł. do G. wynosił 1.500 zł.

(dowód: rachunek nr (...), k. 237)

Po dokonanej sprzedaży pozwany zadzwonił do powoda z pytaniem, czy P. kryje klacze, wtedy powód odpowiedział mu, iż nie ma jeszcze klaczy do krycia.

(dowód: przesłuchanie powoda w charakterze strony, k. 292v- 293; przesłuchanie pozwanego w charakterze strony, k. 293-294)

Podczas procesu reprodukcji, który rozpoczął się w marcu 2012 roku okazało się, iż koń nie posiada właściwości do krycia klaczy, o których zapewniał pozwany. W tej sprawie powód kontaktował się z weterynarzem, wcześniej leczącym zwierzę - M. S. (2).

(dowód: zeznania świadka C. K., k. 95; zeznania świadka A. P., k. 95v; zeznania świadka M. S., k. 96)

Lekarz weterynarii R. G. (1) po przeprowadzonym 17 marca 2012 roku badaniu zwierzęcia stwierdził, iż koń ma wciągnięte prawe jądro i zrosty na lewym jądrze powstałe prawdopodobnie na skutek urazu. Nadto nie jest on sprawny do krycia klaczy, a przede wszystkim nie oddaje nasienia mimo wielokrotnych prób. Weterynarz stwierdził, iż wcześniejsze badanie konia nie było możliwe ze względu na brak klaczy w okresie rui.

(dowód: zaświadczenie lekarsko – weterynaryjne, k. 21; zeznania świadka R. G., k. 94)

Pismem z 26 marca 2012 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty w terminie do 2 kwietnia 2012 roku kwoty 11.350 zł, na którą składała się cena sprzedaży ogiera opiewająca na kwotę 9.400 zł, koszty jego transportu w wysokości 1.500 zł oraz jego wyżywienia w wysokości 450 zł.

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie adwokata kserokopia wezwania do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 22-24)

W październiku 2012 roku koń złamał kość koronową i bezzwłocznie musiał zostać poddany ubojowi ze względów humanitarnych. Koszt transportu konia z G. do ubojni w R. wynosił 500 zł, a koszt badania weterynaryjnego konia 162 zł.

(dowód: zaświadczenie lekarsko – weterynaryjne, k. 121; pisemna opinia biegłego A. R., k.117-120; rachunek nr (...), k. 238; faktura VAT, k.136)

W trakcie badania zewnętrznych narządów rozrodczych konia dokonanych przez lekarza weterynarii A. G. stwierdzono, że obydwa jądra w worku mosznowym były wielkością w granicach normy. Przy omacywaniu zaś stwierdzono: konsystencja miąższu jąder twarda, we wnętrzu worka mosznowego zwiększoną ilość tkanki łącznej. Przy prawym jądrze głowa najądrza była wyraźnie powiększona. Prącie było wykształcone prawidłowo z zachowaną możliwością wysuwania. W obecności klaczy koń miał słabo zaznaczone libido, z brakiem erekcji. W trakcie uboju brak było ejakulacji. Prącie po wypreparowaniu nie wykazywało zmian. Osłonki worka mosznowego były wyraźnie przerośnięte z dużą od zewnątrz ilością wiotkiej tkanki łącznej. Od strony przyjądrowej (otrzewna ścienna) bardzo ściśle zrosnięta z otrzewną pokrywającą jądro (trzewną). Miąższ jąder był objętościowo bardzo pomniejszony, konsystencji zbitej-twardej, brak prawidłowej struktury. Najądrza były przerośnięte tkanką łączną bez widocznej części gruczołowej. Powróżek nasienny w części od jądra do kanału pachwinowego był pogrubiony, przerośnięty tkanką łączną. Stwierdzono brak drożności. Zmiany w obrębie jąder świadczyły o przebyłym stanie zapalnym dużego stopnia. Stwierdzone zmiany przerostowe i zanik miąższu świadczyły o odległym czasie, gdy proces miał charakter ostry. Od wystąpienia schorzenia musiał minąć okres około kilkunastu miesięcy. Powyższe doprowadziło do całkowitej degeneracji miąższu jąder. W tym stanie produkcja nasienia była całkowicie zatrzymana. Konkludując swoje ustalenia lekarz weterynarii stwierdził, iż ogier był nieplodny.

(dowód: orzeczenie lekarsko – weterynaryjne, k. 122)

Poza zmianami opisanymi powyżej nie stwierdzono odchyień od normy pod względem budowy oraz wyglądu pozostałych narządów, które wskazywały by na chorobę lub inną wadę ukrytą.

(dowód: pisemna opinia biegłego A. R., k. 117-120)

Dzienny koszt utrzymania konia o masie ciała około 1000 kg wynosi około 20 zł, co czyni koszt miesięczny 600 zł. Porcje dzienne jego wyżywienia to 8 kg owsa, 16 kg siana, 10 kg słomy, 2 kg marchwi.

(dowód: pisemna opinia biegłego A. R., k. 117-120; zaświadczenie Związku (...), k. 147; pisemna opinia biegłego A. O., k. 203-205)

Za mięso konia powód otrzymał kwotę 5483,04 zł

(dowód: Faktura VAT, k. 135)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zebranych w sprawie dowodów w postaci dokumentów, a także z opinii biegłego, zeznań świadków i przesłuchania stron.

Dokumenty zaliczone w skład materiału dowodowego są wiarygodne i w opinii Sądu przedstawione w nich fakty są zgodne z rzeczywistością. Zastrzeżeń w tym przedmiocie nie podnosiła także żadna ze stron postępowania.

Przeprowadzone dowody z zeznań świadków oraz przesłuchania stron w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd uznał za wiarygodne i przydatne dla ustalenia rzeczywistego stanu rzeczy. Zauważyć należy, że zarówno zeznania świadków jak i wyjaśnienia stron korespondują ze sobą i uzupełniają się wzajemnie. Zarówno strony jak i świadkowie potwierdzają okoliczności świadczące o zakupie konia, jego przydatności do krycia klaczy w 2011 roku oraz jego późniejszych problemów z płodnością.

Sąd uznał także za niewątpliwą wartość dowodową opinię biegłego A. O. (2) oraz zaakceptował, jako całkowicie przekonywające, wszystkie wnioski wynikające z jej treści. Opinia ta jest w ocenie Sądu wyczerpująca, rzetelna i sporządzona zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą merytoryczną. Biegły przy wydawaniu opinii zapoznał się z dostępnymi dokumentami oraz ze zgromadzonym w aktach sprawy materiałem dowodowym. Ze względu na skomplikowany i zawły charakter sprawy oraz wątpliwości zgłaszane przez strony biegły uzupełnił swoją opinię i w ten sposób – w ocenie Sądu – wszelkie ewentualne wątpliwości wyjaśnił. Za częściowo przydatną w ustalaniu stanu faktycznego uznał Sąd także opinię biegłej A. R. (2). W szczególności w zakresie informacji dotyczących kosztów utrzymania konia oraz oceną orzeczenia lekarsko – weterynaryjnego wydanego przez A. G..

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne i zasługiwało na oddalenie.

Jak to podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2009 roku sygn. akt V CSK 180/09 (LEX nr 551156), relacje zachodzące między stronami mogą być bardzo skomplikowane, zaś roszczenia z nich wypływające mogą mieć źródło lub podstawę w różnych przepisach prawa. Obowiązkiem powoda jest zatem tak precyzyjne określenie podstawy faktycznej żądania, by można było jednoznacznie określić, jaką ma ono podstawę prawną. Jest to konieczne w celu podjęcia przez pozwanego stosownej obrony oraz w celu zakreślenia przez sąd granic rozstrzygania sprawy. W przypadku istnienia wady rzeczy kupującemu przysługują różne roszczenia oparte na reżimie odpowiedzialności z tytułu rękojmi, gwarancji lub odszkodowawczym: kontraktowym lub deliktowym.

Powód, reprezentowany w toku postępowania przez profesjonalnego pełnomocnika, powoływał się w pozwie na istnienie wady zakupionego konia, jak również na podstępne zatajenie tejże wady przez pozwanego i w związku z tym żądał wymiany wadliwego konia na konia wolnego od wad. W związku z pozostawieniem wezwania bez odpowiedzi zażądał on zwrotu świadczenia za zakupionego konia.

Sposób sformułowania żądań i powoływane okoliczności faktyczne wskazywały zatem na to, iż podstawą roszczeń powoda są przepisy art. 570 – 572 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony umowy sprzedaży.

Powyższe przepisy regulowały rękojmię za wady fizyczne przy sprzedaży zwierząt. Jako normy obowiązujące w chwili zawarcia przez strony umowy sprzedaży, powinny być podstawą oceny dochodzonego przez powoda roszczenia,

niezależnie od tego, iż zostały uchylone 25 grudnia 2014 roku przez ustawę z 30 maja 2014 roku o prawach konsumentów (Dz. U. z 2014, poz. 827 z późn. zm.).

Zgodnie z art. 571 § 1 k.c. sprzedawca zwierzęcia jest odpowiedzialny tylko za wady główne i jedynie wtedy, gdy wyjdą one na jaw przed upływem oznaczonego terminu. Wady główne i terminy ich ujawnienia określało rozporządzenie Ministra Rolnictwa z 7 października 1966 roku w sprawie odpowiedzialności sprzedawców za wady główne niektórych gatunków zwierząt (Dz. U. z 1966 r., Nr 43, poz. 257). Do gatunków zwierząt objętych powyższym rozporządzeniem zaliczone zostały konie, niemniej jednak do wad głównych koni nie została zaliczona niemożność krycia klaczy.

Stosownie do art. 571 § 2 k.c. za wady, które nie zostały uznane za główne sprzedawca ponosi odpowiedzialność tylko wtedy, gdy było to w umowie zastrzeżone.

Mamy tu zatem do czynienia z odwróceniem w pewnym sensie mechanizmu obowiązywania odpowiedzialności z tytułu rękojmi. O ile bowiem z reguły wynika ona z ustawy (art. 556 k.c.) i tylko strony mogą ją wyłączyć (art. 558 k.c.), to jej obowiązywanie w wyżej wskazanym przypadku jest uzależnione od istnienia odpowiedniego zastrzeżenia w umowie.

Ze względu na kategoryczną treść art. 571 § 2 k.c. zastrzeżenie musi być sformułowane w umowie. Redakcja przepisu nie pozostawia więc wątpliwości co do tego, iż zastrzeżenie musi być wyraźne. Po wtóre odpowiedzialność z tytułu rękojmi jest ograniczona terminem. Termin ten więc powinien być także określony w zastrzeżeniu. W rezultacie brak w umowie sprzedaży konia stosownego zastrzeżenia (rozszerzenia rękojmi na inne stany chorobowe niż wymienione w rozporządzeniu w sprawie odpowiedzialności sprzedawców), jest równoznaczne z brakiem odpowiedzialności sprzedawcy.

Należy zatem stwierdzić, że przyjęcie przez sprzedawcę odpowiedzialności za wady nie stanowiące wad głównych (art. 571 § 2 k.c.) musi być wyraźne, a ponadto musi być w umowie określony termin rękojmi. (por. wyrok SN z 14 września 1977 r., I CR 375/77, OSNC 1978, nr 7, poz. 112).

Z akt sprawy wynika, iż w dniu sprzedaży ogier POKOS nie spełniał kryteriów przydatności do rozrodu na punkcie populacyjnym wymaganych od reproduktorów do krycia naturalnego klaczy. Jednakże sprzedający w sposób wyraźny nie przyjął odpowiedzialności za ewentualne zaburzenia mogące wystąpić u konia w procesie prokreacji. Co więcej nie wskazał ewentualnego terminu w jakim ponosił by odpowiedzialność z tytułu rękojmi. Zapewniał on jedynie kupującego, iż koń jest zdolny do krycia klaczy. Nie może budzić wątpliwości, iż czym innym jest zapewnienie o możliwości krycia przez ogiera klaczy, a czym innym zastrzeżenie o ponoszeniu odpowiedzialności za brak tej cechy u ogiera. W konsekwencji Sąd uznał, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za wymienioną powyżej wadę konia.

Nawet gdyby przyjąć, iż w świetle okoliczności faktycznych wskazanych w pozwie, żądanie powoda dotyczyło także odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy, choć wprost nie zostało w ten sposób sformułowane, to żądanie to również nie zasługiwałoby na uwzględnienie.

Dla przypisania odpowiedzialności z art. 471 k.c. niezbędne jest, aby naruszenie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, bowiem naruszenie zobowiązania, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, nie ma znaczenia w ramach reżimu *ex contractu*. Dłużnik odpowiada za zachowania umyślne, a także za zachowanie nieumyślne określane jako niedbalstwo. Niedołżenie należytej staranności przez dłużnika, to możliwość postawienia mu zarzutu zawinięcia w formie niedbalstwa.

Jak wyżej wskazano, ustalenia poczynione w rozpoznawanej sprawie nie potwierdzają zarzutów powoda co do zatajenia przez pozwanego choroby konia POKOS. W chwili zawierania umowy pozwany nie miał informacji, że jest to koń niezdolny do prokreacji, ponieważ taka diagnoza nie została jeszcze w styczniu 2012 roku postawiona i przekazana do wiadomości ówczesnego właściciela przez lekarza weterynarii.

Nadto sam powód, będący bądź co bądź profesjonalistą w hodowli koni, nie żądał przeprowadzenia dokładnych badań weterynaryjnych, pozwalających na stwierdzenie, czy ogier nadaje się do krycia klaczy. Poprzestał jedynie na zapewnieniu pozwanego, iż koń tę cechę posiada, nie zadbał też o odpowiednie zastrzeżenie w umowie.

Stan faktyczny sprawy wskazuje, iż pozwany – biorąc pod uwagę niedawno zakończony okres kopolyjny, w którym ogier sprawdzał się jako reproduktor, mógł pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że jest to koń w pełni zdrowy.

W świetle powyższych okoliczności, Sądowi nie pozostało nic innego jak tylko oddalić powództwo.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., który nakazuje stronie przegrywającej zrehabilitować przeciwnikowi poniesione przez niego koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie powództwa zostało w całości oddalone. Tak więc to strona powodowa przegrała proces i winna zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu, na które złożyło się wynagrodzenia pełnomocnika ustalone na podstawie § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. - Dz. U. z 2013 r., poz. 491 z późn. zm.) na kwotę 2400 zł, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, oraz uiszczona zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 1400 zł.

Ponadto na podstawie o art. 83 ust 2 i art. 113 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. - Dz. U. z 2014 roku, poz. 1025 z późn. zm.) Sąd mając na uwadze wynik postępowania nakazał pobrać od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej kwotę 1071,78 zł tytułem wydatków związanych z kosztami opinii biegłego, które nie znalazły pokrycia w uiszczonych przez strony zaliczkach, a które to kwoty tymczasowo wyłożył w sprawie Skarb Państwa.